

# PAIHIVO, Bagaż

Nad urwiskiem stoję  
I patrzę w dół  
Nie wiem jak ubrać myśli dziś w słowa  
Moja głowa ciężka od wspomnień  
Gdybym mógł tak zacząć od nowa

Tyle rzeczy, tyle słów  
Namalował bym jeszcze raz na nowo  
Jednak wsteczny bieg nie działa tu  
Nie naprawie błędów, nie podołam

Idę tam gdzie idę  
Gdy ruszę w przód to czuje ze upadnę  
Pójdę tam, gdzie pójdę  
Gdy ruszę w tył to jak spotkanie z diabłem

Krzyczę głośno  
Nie słyszę nic  
Głos z wiatrem leci z inna stronę  
Idę tam gdzie idę  
Gdy ruszę w przód to czuje ze upadnę

Kiedy wszystko traci smak  
Jestem coraz bliżej dna  
Jest jedna myśl co ze mną  
Mówi mi, że jeszcze

Jeden dzień, jedna chwila, man  
Nie żałuj dnia,  
Nie żałuj swoich wspomnień  
Jedne dzień, jedna chwila, man  
Przed sobą masz bagaż nowych wspomnień  
/2x

Cierpienie wymaga większej odwagi niż śmierć  
Stawia pytanie, dlaczego tak jest  
Wiele łez ludzi, którzy stanęli temu naprzeciw  
Wbrew..  
Naturalną kolej rzeczy  
To nie leczy ran  
Bo ból zostaje w nas  
Zostaje ślad  
Wryty w sercu, daje o sobie znać  
Kiedy odchodzi ktoś, kogo nie zabiera czas  
Nie znam dnia, godziny, ani minuty  
Kiedy przyjdzie mi odejść i już nie wrócić  
Do ludzi, którzy znaczą więcej niż wszystko  
I nie popełnię błędu stając się egoistą

Patrzę w przyszłości nie mógłbym znieść myśli ze  
Przez brak chęci do życia  
Zostawiam bliskich  
Wiec cieszę się każda chwila  
I chcę żyć  
/2x

Jeden dzień, jedna chwila, man  
Nie żałuj dnia,  
Nie żałuj swoich wspomnień  
Jedne dzień, jedna chwila, man  
Przed sobą masz bagaż nowych wspomnień  
/2x